

Lietz, Zygmunt

"Die katholische Arbeiterbewegung in den Bistümern Ermland, Kulm und Danzig", Werner Thimm, "Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermland" Bd. 40, 1980 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1-2, 81-82

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Trud kilkuletniej penetracji źródeł polskich i obcych, zarówno świeckich jak i zakonnych, był owocny i wniósł wiele nowego do historii literatury staropolskiej.

Krystyna Stasiewicz

Werner Thimm, *Die katholische Arbeiterbewegung in den Bistümern Ermland, Kulm und Danzig*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, 1980, Bd. 40, Münster, ss. 20—83.

W dotychczasowych badaniach ruchu robotniczego zarówno w polskich jak i niemieckich uwagę skupiano na lewicy tego ruchu oraz wolnych związków zawodowych, pomijano zaś rolę mieszczańskich, chrześcijańskich i katolickich organizacji związkowych.

Rozprawa W. Thimma dotycząca katolickiego ruchu robotniczego w trzech diecezjach jest pierwszą tak obszerną pracą poświęconą tej tematyce. Składa się ona z 10 podrozdziałów i 3 aneksów. Należy przy tym zaznaczyć, że autor jako znawca dziejów Warmii, poświęca jej więcej miejsca niż pozostałym diecezjom.

Rozpiętość chronologiczna i rozległość tematyczna sprawia, że autor niektóre zagadnienia jedynie zasygnalizował. Jednym z tych zagadnień było stanowisko biskupów niemieckich i pruskich w naświetlaniu doktryny społecznej Kościoła, a szczególnie stosunku do chrześcijańskich związków zawodowych. Szerszego omawiania, moim zdaniem, wymagała rola księży i biskupów trzech diecezji do powyższych towarzystw na tle życia społeczno-politycznego regionu, do towarzystw kredytowych, św. Wincentego a Paulo, Towarzystwa do Zwalczenia Wędrownego Zebractwa, „Caritasu”, Towarzystw Trzeźwości, Towarzystw Czeladniczych. Szczególnie pominięcie przez autora tych ostatnich jest moim zdaniem błędem metodycznym, chyba że Thimm zalicza je do organizacji związkowych. Tymczasem — naszym zdaniem — właśnie one stanowią część składową i to najstarszą katolickiego ruchu robotniczego. Królewiecki Gesellenverein powstał bowiem w 1859, roku a braniewskie Towarzystwo Czeladnicze w 1864 roku¹. Znacznie bardziej rozwinął autor rolę niemieckich katolickich towarzystw ludowych na Warmii i w Prusach Zachodnich pod koniec XIX stulecia, podkreślając iż mimo początkowych sukcesów zasięg ich był niewielki w stosunku do liczby ludności katolickiej. Były one formą kształtowania chrześcijańskiej świadomości społecznej w obydwu prowincjach w celu odciążenia ich od ideologii socjal-demokratycznej. Nie zwrócił na to uwagi autor artykułu. Czy u podstaw tych niepowodzeń nie leżało polskie pochodzenie mieszkańców, szczególnie południowych powiatów tych diecezji, nie dowiadujemy się od Thimma. Najwięcej miejsca we wspomnianej rozprawie zajmują dzieje katolickich towarzystw robotniczych i zawodowych sekcji fachowych zastępujących związki zawodowe. (ss. 37—42). W sporze o te sekcje zawodowe autor staje po stronie redaktora A. Materna, nie bierze jednak pod uwagę uchwał synodów biskupów pruskich. Pominał też całą ciekawą socjalną stronę tych towarzystw (kasy oszczędnościowe, pożyczkowe, ubezpieczeniowe dla mężczyzn i ko-

¹ Pastoralblatt für die Diözese Ermland, 1891, nr 2, s. 23; nr 6, s. 77 i następne roczniki poświęcone towarzystwom czeladniczym. Patrz też: 75 Jahre Kath. Gesellenverein Königsberg 1885—1934, Königsberg 1934, s. 22.

biet pracujących, katolickie towarzystwa kobiece, młodzieżowe, śpiewacze). Nie można ich także odrywać od polityki partii Centrum, której posłem był sekretarz robotniczy centrali berlińskiej Związku, Paul Fleischer. Autor pominął także całą bogatą problematykę oświatową, szkoleniową, a przeciż ona była główną treścią tej pracy w towarzystwach parafialnych. Na podstawie wrywkowych materiałów prasowych, jakimi dysponował autor, trudno prześledzić przemiany organizacyjne poszczególnych towarzystw i okręgów w ramach jednej diecezji², jak i stosunek do nich władz państwowych. Należałoby zbadać akta prowincji rządowej³. Znacznie szersze spojrzenie na rolę chrześcijańskiej doktryny społecznej przynosi encyklika papieża Leona XIII *Rerum Novarum*, encyklika Piusa X *Singulari Quadam*) oraz kolejne uchwały synodów biskupów niemieckich w Fuldzie oraz polemika z obozem lewicy, którą prowadziła „Ermländische Zeitung” i prasa codzienna partii Centrum⁴. Zabiegi kurii fromborskiej nie zapobiegły wpływom socjaldemokracji na związki zawodowe w omawianych diecezjach, jak można przekonać się badając prasę i akta archiwalne. Spóźnione także były zabiegi w celu pozyskania przez kler katolicki proletariatu wiejskiego w drodze tworzenia katolickich towarzystw robotników rolnych, na co zwrócił uwagę autor rozprawy (ss. 34—35). Interesujące są próby ukazania przez Thimma organizacji branżowych sekcji fachowych w zawodach: metalowców, drzewiarzy, kamieniarzy, szklarzy, skórników i innych. W ocenie roli księży w katolickim ruchu robotniczym ograniczył się autor do ukazania roli czolowych przedstawicieli z pominięciem aktywu parafialnego, w tym także polskiego pochodzenia, który od lat tkwił w tym ruchu i wykazywał wiele inwencji (np. ks. Wiktor Jasiński, August Weichsel, Jan Skirda, Dęmski, Felicjan Kowalski, Alojzy Kozłowski i inni).

Rozprawa powyższa jest cennym źródłem do dziejów Warmii i diecezji szczególnie chełmińskiej, mniej diecezji gdańskiej u schyłku XIX i w początkach XX wieku, w tym także do dziejów prasy. Autor przyznaje, że w diecezjach chełmińskiej i gdańskiej proletariats tronił od udziału w niemieckim ruchu robotniczym, podobnie jak na Warmii⁵.

Zygmunt Lietz

Wolfgang Ruge, *Hindenburg. Porträt eines Militaristen*, VEB Deutscher Verlag der Wissenschaften, Berlin 1980, ss. 486.

Paul von Beneckendorff und von Hindenburg, jeden z kilkadziesiątu pruskich generałów, którym życie do przejścia na emeryturę (w jego przypadku stało się to w 1911 roku) nie dało okazji wykazania się — choćby tyl-

² Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwa Parafialne, Wrzesina nr 16; Olsztyn nr 1223, 1224, 1225, 1226, 1227, 1228; Archiwum Biskupie, H, 297, 298, 299, 300; *Verwaltungs-Bericht des Kath Arbeiterverein St. Jakobus zu Allenstein für des Jahr Vereins 1905*, Allenstein 1906, s. 35.

³ Zentrales Staatsarchiv, Historische Abteilung II, Merseburg, Ministerium des Innern, Rep. 77, CBS 162, nr 165, Bd. 1—2, nr 475; Bd. 1—2, nr 683; Tit 867, 16a—17 i inne.

⁴ „Ermländische Zeitung”, „Ermländische Volksfreund”, „St. Jakob Glöcklein”, „Allensteiner Volksblatt”, „Allensteiner Zeitung”. Cytowane przez autora „Westdeutsche Arbeiter Zeitung” i „Arbeiterfreund” były tutejszemu Związkowi Diecezjalnemu nieprzychylnie.

⁵ K. Wajda, *Klasa robotnicza Pomorza Wschodniego w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku*, Warszawa 1981, ss. 57, 146.